

## UZASADNIENIE

Decyzją z 15 lipca 2017 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na podstawie art. 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji Nr (...) z 5 maja 2017 roku od dnia 1 października 2017 roku ponownie ustalił wysokość emerytury ubezpieczonego S. D. na kwotę 1253,79 zł.

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji organu rentowego, wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie mu świadczenia emerytalnego w dotychczasowej wysokości tj. w kwocie 1559,12 zł. Zarzucił naruszenia Konstytucji RP i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka

i Podstawowych Wolności w zakresie ochrony praw nabytych i zasady sprawiedliwości społecznej oraz zasady zaufania obywatela do państwa i tworzonych przez nie prawa, naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego, ochrony godności, czci, dobrego

imienia, prawa do prywatności i do poszanowania życia rodzinnego, zastosowania represji

bez wykazania winy indywidualnej, naruszenia praw majątkowych i prawa do poszanowania mienia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie od ubezpieczonego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że wysokość świadczenia została ustalona na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji Nr (...) z 5 maja 2017 roku

o przebiegu służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy

o zaopatrzeniu emerytalnym.

Wyrokiem z 14 listopada 2019 roku Sąd Okręgowy w Katowicach zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu od 1 października 2017 roku prawo do emerytury

w dotychczasowej wysokości. Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wskazał,

że ubezpieczony od 1 czerwca 1975 roku został przekazany do dyspozycji (...)

w K., gdzie od 1 września 1975 roku został mianowany na inspektora Wydz. (...) w K.. W dniu 16 sierpnia 1976 roku przekazano go do dyspozycji Komendanta (...) i zaliczono w etatowy stan podchorążych (...) w L.,

a następnie 1 lipca 1979 roku mianowano starszym inspektorem w Wydziale (...) w K.. Sąd ustalił także, że w czasie pełnienia zasadniczej służby wojskowej ubezpieczony współpracował z (...) w zbieraniu danych i opinii o marynarzach udających się w rejs zagraniczny. W 1972 roku S. D. odbył kurs dla nowo przyjętych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. W okresie od 18 stycznia 1973 roku do 25 sierpnia 1973 roku kształcił się w Szkole Służby Bezpieczeństwa w Ośrodku Szkolenia Rezerw (...) w K.. Od 1 października

1976 roku do 28 czerwca 1979 roku odbywał studia wyższe zawodowe w (...)

w L. (specjalność: prawn-administracyjna oraz ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego). Jako starszy inspektor pracował w Sekcji (...) oraz w Sekcji (...). W Wydziale (...) od 20 kwietnia 1982 roku kierował Sekcją (...).

W wyniku reorganizacji Wydziału (...)

w lipcu 1985 roku został przydzielony na stanowisko kierownika Sekcji (...), a następnie

Sekcji (...) W latach 1989-1990 odbywał kurs zastępców szefów (...) w Ośrodku (...) w Ł.. Ubezpieczony zajmował się ochroną gospodarki zakładów przemysłowych; zabezpieczał tajemnicę państwową i służbową, kontrolował radiowęzły, tajną kancelarię. Pracując w Sekcji (...) i (...) zabezpieczał handel zagraniczny takich przedsiębiorstw jak (...) i (...), zbierał informacje o pracownikach, o kontaktach

z cudzoziemcami, przeprowadzał rozmowy z osobami wyjeżdżającymi za granicę, a także powracającymi z delegacji, koordynował pracę funkcjonariuszy, którzy zajmowali się poszczególnymi przedsiębiorstwami. Brał udział w pozyskiwaniu osobowych źródeł informacji, prowadził rozmowy w celu podjęcia współpracy, a jeżeli współpracy

takiej odmawiano, konsekwencją mogło być nieudzielenie paszportu. W 1990 r. odwołujący się nie został poddany weryfikacji - zwolniono go ze służby, ponieważ przysługiwały mu już uprawnienia emerytalne. Sąd Okręgowy ustalił, że według zaświadczenia Instytutu Pamięci Narodowej z dnia 5 maja 2017 roku Nr (...) w okresie od 1 maja 1972 roku do dnia 31 lipca 1990 roku ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym. W oparciu o powyższą informację IPN organ rentowy uznał, że ubezpieczony spełnił przesłanki do objęcia go zakresem podmiotowym art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej, w związku z czym dokonał ponownego obliczenia i obniżenia wysokości emerytury ubezpieczonego jak w zaskarżonej decyzji. Według ustaleń Sądu pierwszej instancji stanowiąca podstawę wydania zaskarżonej decyzji informacja Instytutu Pamięci Narodowej o przebiegu służby ubezpieczonego jak i jego akta osobowe nie zawierają żadnej informacji wskazującej, że zadania, które faktycznie realizował ubezpieczony polegały na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu w sprawie sporne pozostawało, czy przepisy ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2016, poz. 2270) tzw. drugiej ustawy nowelizującej policyjną ustawę emerytalną - spełniają standard zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej oraz czy odpowiadają standardom wyznaczonym w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i mogą stanowić podstawę prawną zaskarżonej decyzji.

Przechodząc do analizy prawnej, Sąd pierwszej instancji wskazał, że ustawodawca ustawą z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2016, poz. 2270), tzw. drugą ustawą dezubekizacyjną wprowadził do porządku prawnego kolejną regulację wprowadzającą zasadę obniżenia nie tylko policyjnych emerytur, lecz także ingerującą w wysokość policyjnych rent inwalidzkich i rent rodzinnych, po osobach, które "pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa". Grupa ta została wyróżniona spośród wszystkich uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych i zdefiniowana przez ustawodawcę w art. 13b ustawy nowelizującej. Zgodnie z nowym art. 13b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznano służbę od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 roku w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. Kryterium formalne pełnienia służby w tak określonych cywilnych i wojskowych formacjach zostało jednak wzmocnione poprzez wskazanie, że jest to „służba na rzecz totalitarnego państwa”. Ustawa zmieniająca wprowadziła także w art. 15c nowe zasady obliczania wysokości świadczenia dla osób, które pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa. Sąd uznał, że zebrany materiał dowodowy nie zawiera żadnej informacji wskazującej, aby działalność ubezpieczonego w okresie pełnienia służby faktycznie polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli.

Poza sporem było również w tej sprawie, że służba ubezpieczonego w okresie od 1 maja 1972 roku do 31 lipca 1990 roku była służbą w jednostce organizacyjnej wymienionej w art. 13 b ust. 1 ustawy nowelizującej z dnia 16 grudnia 2016 roku i z tej przyczyny obecnie ubezpieczony został uznany przez organ rentowy za osobę pełniącą służbę na rzecz totalitarnego państwa. Sąd wskazał, iż przywracanie sprawiedliwości społecznej poprzez obniżenie emerytur en bloc wszystkim funkcjonariuszom służb i organów bezpieczeństwa, niezależnie od ich roli i funkcji pełnionej w tych służbach było już przedmiotem poprzednich rozwiązań ustawowych przyjętych w 2009 roku, tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Wówczas już obniżono wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa do 31 lipca 1990 roku z 2,6% do 0,7% w związku z przyjęciem, że te prawa zostały nabyte niesłusznie z punktu widzenia aktualnej oceny działalności tych

instytucji. W świetle wprowadzonego wówczas art. 15b ust.1 policyjnej ustawy emerytalnej sam fakt pełnienia służby w organach bezpieczeństwa państwa powodował obniżenie świadczenia emerytalnego, albowiem brak było uzasadnionych przesłanek do przyjęcia, że oprócz kryterium pełnienia służby w organie bezpieczeństwa państwa, doniosłość prawną dla ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego ma przesłanka w postaci rodzaju wykonywanych przez funkcjonariusza zadań w organie, co w ocenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stawiało kres przywilejom emerytalnym przysługującym członkom byłych komunistycznych służb bezpieczeństwa i zapewniło tym samym sprawiedliwość systemu emerytalnego w Polsce. Dalej Sąd podkreślił, że obecna treść przepisu art. 13b istotnie odbiega od treści obowiązującego w tym zakresie poprzednio art. 15b ust.1 policyjnej ustawy emerytalnej, albowiem kryterium formalne służby w określonych cywilnych i wojskowych formacjach zostało wzmocnione poprzez wskazanie, że jest to „służba na rzecz totalitarnego państwa”. Jest to nowe, dodatkowe kryterium i taka konstrukcja art. 13 b ust.1 policyjnej ustawy emerytalnej w sposób nieuchronny nakazuje weryfikację czy w przypadku pełnienia służby

w wymienionych przez ustawodawcę instytucjach i formacjach mamy do czynienia ze „służbą na rzecz totalitarnego państwa”. Sąd miał na względzie, że na gruncie tzw. ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 roku ustawodawca posługuje się pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa” ale nie podaje definicji takiej służby, a jedynie wprowadza katalog instytucji i jednostek, które należy traktować jako totalitarne. Jednocześnie pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” wnosi akcent znaczeniowy, który nie może zostać pominięty

w wymiarze normatywnym, zaś przy interpretacji prawa należy brać pod uwagę nie "wyrwany z kontekstu" przepis, ale należy uwzględnić jego "otoczenie normatywne", gdyż przepis jako samodzielna jednostka redakcyjna może nie zawierać wszystkich niezbędnych do skonstruowania normy prawnej elementów (OTK ZU 2004, Nr 4, poz. 33). Sąd podzielił pogląd Rzecznika Praw Obywatelskich co do tego, że po zmianach dokonanych drugą ustawą nowelizacyjną z 16 grudnia 2016 roku nie wystarczy, że organ rentowy zmniejszając emeryturę lub rentę wykaże pełnienie służby w wymienionych przez ustawodawcę cywilnych

i wojskowych instytucjach i formacjach ale musi także wykazać, że była to służba na rzecz totalitarnego państwa, która według legalnej definicji zawartej w preambule ustawy lustracyjnej polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Tylko taki sposób wykładni art. 13b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej zapewnia spójność i logiczność obowiązującego w tym zakresie prawa oraz to, że działanie, które nie zostało zakwalifikowane przez samego ustawodawcę jako działanie na rzecz totalitarnego państwa, nie spowoduje nieuzasadnionego obniżenia świadczenia emerytalnego (rentowego). Tylko wskazana powyżej wykładnia art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym zapewni również, że ingerencja w prawo do poszanowania mienia będzie miała charakter ingerencji racjonalnie uzasadnionej w rozumieniu art. 1 Protokołu Nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W interesie publicznym jak wymaga tego standard konwencji leży bowiem, aby osoby, które w sensie materialnym nie pełniły służby na rzecz państwa totalitarnego, co zresztą sam ustawodawca potwierdził, definiując służbę na rzecz tego państwa, nie ponosiły konsekwencji w postaci obniżenia świadczenia emerytalnego (rentowego). Tylko wtedy też ingerencja w prawo do poszanowania mienia będzie rozsądnie proporcjonalna

do realizowanego celu. Zostanie też wówczas osiągnięta „sprawiedliwa równowaga” pomiędzy wymogami interesu powszechnego społeczeństwa, a wymogami praw podstawowych przysługujących osobie. Tylko w ten sposób zostanie też zachowana systemowa spójność pomiędzy treścią art. 13b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej, a treścią preambuły do ustawy lustracyjnej.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że na gruncie tej sprawy podstawą wydania zaskarżonej decyzji było ustalenie, że ubezpieczony w okresie od 1 maja 1972 roku do 31 lipca 1990 roku pełnił służbę w instytucjach wymienionych w katalogu jednostek organizacyjnych zawartym w przepisie art. 13b ust.1 policyjnej ustawy emerytalnej, w których służbę ustawodawca uznał obecnie za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Organ rentowy nie wykazał jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, że ubezpieczony w okresie tej służby faktycznie podejmował jakąkolwiek działalność polegającą na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i

bezpieczeństwa obywateli. W żadnym wypadku nie wynika to z informacji IPN, a organ rentowy nawet nie podniósł w toku sporu, aby takie zadania ubezpieczony faktycznie realizował, stojąc na stanowisku, że każda służba w wymienionych przez ustawodawcę instytucjach i formacjach, potwierdzona informacją IPN jest służbą na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b tzw. drugiej ustawy nowelizacyjnej. Taki pogląd Sąd uznał za oczywiście błędny i nie zasługujący na uwzględnienie, albowiem nie wszelka praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego jest potępiona i objęta dyskredytacją, lecz jedynie ta, która polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Ustawodawca dał temu wyraz odnosząc się w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej do pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” zdefiniowanego w cytowanej wyżej preambule ustawy lustracyjnej. Z tego też względu błędne było przyjęcie za podstawę obniżenia emerytury ubezpieczonego informacji o przebiegu jego służby, skoro jest ona dowodem jedynie jego zatrudnienia w jednostkach organizacyjnych wymienionych w dodanym do ustawy art. 13b, zaś sama negatywna ocena działalności tych jednostek, w których pełnił służbę na gruncie tegoż przepisu art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej nie daje podstaw do obniżenia indywidualnie nabytych praw do emerytury. W ocenie Sądu nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, aby ubezpieczony faktycznie podejmował jakiegokolwiek zadania w zakresie zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamania prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcenia prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli i ze względu na powyższe błędne było przyjęcie przez organ rentowy, iż ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b i ponowne obniżenie jego emerytury na podstawie art. 15c policyjnej ustawy emerytalnej, albowiem przesłanki jego zastosowania w odniesieniu do ubezpieczonego nie zostały spełnione.

Z tych względów Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił decyzję.

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

- naruszenie art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nie zawieszenie z urzędu postępowania odwoławczego do czasu rozstrzygnięcia postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie sygn. akt P 4/18, w której ma zostać rozstrzygnięta kwestia zgodności z Konstytucją art. 15c, art. 22a oraz art. 13 ust. 1 pkt 1c w zw. z art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin (Dz.U. 2016.708) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U.2016.2270) w zw. z art. 2 powołanej ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku jak również art. 1 i 2 tej ustawy,
- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów,
- naruszenie art. 13a ust. 5 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin poprzez niezastosowanie tego przepisu do ustalenia faktu służby ubezpieczonego na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy,
- naruszenie art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zakres wykonywanych przez funkcjonariusza czynności i zadań służbowych, jego przekonanie w jakiej formacji mundurowej jest pełniona służba, jego postawa w służbie są jedynymi kryteriami pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy, podczas gdy z literalnego brzmienia tego przepisu wprost wynika, że przepis ten nie odnosi się w ogóle do

wykonywanych przez funkcjonariusza czynności, a jedynym kryterium pełnienia służby jest fakt pełnienia służby w okresie od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 roku w wymienionych w tym przepisie jednostkach organizacyjnych,

- naruszenie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin i art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1984 roku

o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin poprzez ich niezastosowanie, podczas gdy z informacji z 5 maja 2017 roku o przebiegu służby, która została przedstawiona przez IPN wynika jednoznacznie, że ubezpieczony w okresie od 1 maja 1972 roku do 31 lipca 1990 roku pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa

w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1984 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin,

- naruszenie § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji

z dnia 18 października 2004 roku w sprawie trybu postępowania i właściwości organu

w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz.U. 2015.1148) poprzez jego niezastosowanie, a tym samym niewłaściwe zastosowanie zasad ustalania wysokości emerytury policyjnej w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1984 roku.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania od decyzji z 15 lipca 2017 roku o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej

- ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania

- o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja wniesiona przez organ rentowy zasługuje na uwzględnienie.

Podkreślenia wymaga, iż Sąd Najwyższy w uchwale 7 Sędziów z 16 września 2020 roku w sprawie III UZP 1/20 stwierdził, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U.2020.723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy,

w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem

naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ten pogląd prawny.

Postępowanie przed sądem powszechnym nie jest kontynuacją toczącego się przed organem rentowym postępowania administracyjnego. Celem tego postępowania nie jest więc bezpośrednia kontrola wcześniejszego postępowania, lecz rozpoznanie sprawy co do istoty. Nie budzi wątpliwości, że obowiązujące w postępowaniu przed organem rentowym regulacje dotyczące prowadzenia dowodów, w tym zwłaszcza ustanowione w tym zakresie ograniczenia, nie mają zastosowania w postępowaniu, które po wniesieniu odwołania toczy się przed sądem.

W postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się więc przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron. Ten wyjątek od ogólnych zasad, wynikających z art. 247 k.p.c., sprawia, że każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. Ustanowione w art. 473 k.p.c. odstępstwo od ogólnych zasad uwidacznia więc merytoryczny aspekt postępowania przed sądem ubezpieczeń społecznych, nakierowanego na pełne wyświetlenie podłoża sprawy oraz wszechstronnego rozstrzygnięcia wszystkich kwestii spornych.

W związku z przedstawionymi założeniami należy określić status informacji Instytutu Pamięci Narodowej, wydanej w trybie art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, w postępowaniu cywilnym. Informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem), co oznacza, że sąd ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego łącznie z treścią informacji IPN (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej uchwały z 16 września 2020 roku).

W dalszej części uzasadnienia wymienionej uchwały w sprawie II UZP 1/20 Sąd Najwyższy podkreślił, że Informacja o przebiegu służby jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby fizycznej, a ma ona charakter stricte informacyjny i stanowi jedynie urzędowe potwierdzenie określonych faktów, zamieszczonych w aktach osobowych funkcjonariusza, celem ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalnych.

Władczym rozstrzygnięciem wobec skarżącego jest decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia i jego wysokości. Zatem dopiero decyzja organu emerytalno-rentowego podlega kontroli sądowej i w ramach tego postępowania sąd jest uprawniony do weryfikacji informacji przedstawionej przez IPN.

Końcowo Sąd Najwyższy w powołanej uchwale uznał, że skoro sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby, to w razie stosownego zarzutu przeciwko podstawie tej informacji, sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby. Przedstawione przez ubezpieczonego kontryfikaty będą podlegać swobodnej w myśl otwartego katalogu uwzględnianych okoliczności, w szczególności długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 roku, miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska czy stopnia służbowego. W doktrynie zwrócono uwagę, by podczas weryfikacji przebiegu służby sięgać do opinii służbowych funkcjonariuszy.

W ocenie Sądu drugiej instancji w rozpoznawanej sprawie nie jest konieczne zawieszenie postępowania w związku z oczekującym na rozpatrzenie wnioskiem Sądu Okręgowego w Warszawie, który postanowieniem z 24 stycznia 2018r., XIII 1 U 326/18, zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności przepisów ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 roku oraz zmienionej nią ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z Konstytucją RP. Pytanie prawne Sądu Okręgowego dotyczy ukształtowania regulacji ustawowej w sposób ograniczający wysokość emerytury i renty w sposób naruszający zasady ochrony praw nabytych, zaufania obywatela do państwa i stanowionej przez nie prawa, niedziałania prawa wstecz oraz prowadzący do nierównego traktowania funkcjonariuszy.

W ocenie pytającego Sądu Okręgowego wątpliwości budzi także sposób i tryb uchwalenia ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 roku. Orzekając w przedmiocie tego wniosku Trybunał Konstytucyjny nie będzie więc oceniał przedmiotowej regulacji z perspektywy wymagań rzetelnego procesu, ponieważ art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie został wskazany jako wzorzec kontroli. Wykładni art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy dokonywanej z uwzględnieniem konstytucyjnych standardów prawa do sądu, wywodzonego z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, można więc dokonać niezależnie od oczekiwanego rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego.

Zatem w realiach niniejszego sporu wyjaśnić należało, czy S. D. w okresie od 1 maja 1972 roku do 31 lipca 1990 roku dopuścił się indywidualnych czynów – naruszających podstawowe prawa i wolności człowieka – służących reżimowi komunistycznemu. Do dokonania takiej oceny upoważniony jest również sąd drugiej instancji. Pamiętać bowiem należy, iż w procedurze cywilnej funkcjonuje model apelacji pełnej, który charakteryzuje się tym, że sąd odwoławczy na skutek wniesionej apelacji ma możliwość ponownego, merytorycznego rozpoznania sprawy w granicach apelacji. Sąd odwoławczy realizując obowiązek ponownego, merytorycznego rozpoznania sprawy, jest uprawniony do dokonywania własnych ustaleń faktycznych, w oparciu o materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, bez konieczności ponawiania przeprowadzonych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2017 roku, I UK 212/16).

Sąd pierwszej instancji w trakcie postępowania przeprowadził dowód z akt osobowych ubezpieczonego. Sąd ten nie dokonał jednak szczegółowej analizy treści dokumentów zawartych w aktach osobowych. I tak, z akt osobowych ponad ustalenia dokonane przez Sąd

Okręgowy wynika, że S. D. od 1 maja 1972 roku został przyjęty na okres służby przygotowawczej na stanowisko inspektora operacyjnego SB w stopniu kaprała. W kolejnych opiniach był oceniany przez przełożonych jako przodujący kursant (w okresie nauki), funkcjonariusz pracowity, zdyscyplinowany, z perspektywami rozwoju. Już w okresie służby przygotowawczej organizował pracę operacyjną w zakresie ochrony gospodarki narodowej, prowadził dwie sprawy obiektowe, posiadał trzech tajnych współpracowników i dwanaście kontaktów operacyjnych. W 1976 roku posiadał siedmiu tajnych współpracowników. W opinii

z 31 marca 1982 roku, obejmującej cały okres służby, wskazano, że ubezpieczony zabezpiecza operacyjnie obiekty wchodzące w skład kompleksu budownictwa przemysłowego, celem zapobieżenia nieprawidłowościom, a figuranci spraw (...)i (...) za nielegalne pośrednictwo w handlu zagranicznym i za próbę organizowania strajku w okresie stanu wojennego zostali skazani prawomocnie na kary pozbawienia wolności i wysokie grzywny. Dalej opiniujący podał, że ubezpieczony po wprowadzeniu stanu wojennego przejawiał wiele inicjatywy i zaangażowania w rozpracowywaniu działaczy byłej (...). Od 20 kwietnia 1982 roku ubezpieczony został awansowany na stanowisko kierownika sekcji Wydziału (...) w K.. Natomiast w opinii z 15 listopada 1982 roku znajduje się informacja, że ubezpieczony przyczynił się do zlikwidowania nielegalnej grupy byłych członków Solidarności, zajmującej się produkcją i kolportażem ulotek. Od 1 stycznia 1987 roku ubezpieczony został zastępcą szefa do spraw SB w (...) w M.. Tak więc z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego wynika, że zajmował się on niewątpliwie pracą operacyjną w organach służby bezpieczeństwa. W opiniach służbowych podkreślana była też jego umiejętność pozyskiwania i współpracy z tajnymi współpracownikami. W trakcie służby ubezpieczony bezpośrednio brał udział w rozpracowywaniu nielegalnych organizacji związkowych.

Dokumenty zachowane w aktach osobowych zostały ocenione przez Sąd drugiej instancji jako rzetelne i wiarygodne i dają podstawy do przyjęcia, że S. D. w okresie od 1 maja 1972 roku do 31 lipca 1990 roku dopuścił się indywidualnych, opisanych powyżej, czynów (wykonując czynności operacyjne) - służących reżimowi komunistycznemu, dających podstawę do zakwalifikowania jako służba na rzecz totalitarnego państwa.

Przepis art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin uznaje za służbę na rzecz totalitarnego państwa okres od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 roku – data rozwiązania SB. Im bliżej tej daty tym więcej było w Polsce elementów demokratycznego państwa, poza okresem stanu wojennego. Analiza dokumentów dotyczących przebiegu służby S. D. wskazuje, że był on funkcjonariuszem służby bezpieczeństwa od 1972 roku zaangażowanym w swoją pracę, nagradzonym i awansowanym – gdyż zajmował też kierownicze stanowiska aż do stanowiska zastępcy szefa do spraw SB Komendy Miejskiej MO w M..

Ubezpieczony w odwołaniu nie odnosił się do przebiegu pełnionej służby. W zeznaniach nie podawał informacji o podejmowanych działaniach wobec członków (...). Zakres wykonywanych przez niego czynności w ramach służby w organach bezpieczeństwa państwa wynika z szeregu dokumentów zamieszczonych w akt osobowych i wskazuje, że niewątpliwie brał on udział w działaniach na rzecz totalitarnego państwa - pracy operacyjnej polegającej m.in. na prowadzeniu sieci informacyjnej, pozyskiwaniu tajnych współpracowników, rozpracowywaniu, uznawanych przez ówczesną władzę za nielegalne organizacji, zakończonych skazaniami na kary pozbawienia wolności i grzywny.

Reasumując, przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwala na przyjęcie, że S. D. w okresie wynikającym z Informacji sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej z 5 maja 2017 roku, pełnił służbę w organach wskazanych w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin i faktycznie dopuścił się w tym czasie indywidualnych czynów - służących reżimowi komunistycznemu, dających podstawę do zakwalifikowania jako służba na rzecz totalitarnego państwa. Organ rentowy wydając zaskarżoną decyzję prawidłowo więc zastosował art. 15c powołanej ustawy.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, oddalając odwołanie.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd drugiej instancji, z uwagi na szczególne okoliczności, odstąpił od obciążania ubezpieczonego obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego, uwzględniając wiek ubezpieczonego oraz wysokość do jakiej zostało obniżone jego świadczenie emerytalne.

/-/SSA Dorota Wydmańska-Cichy